

# Dla każdego Ustroniaka i nie tylko

Data publikacji: 22.12.2013 19:30

21 grudnia w Muzeum Ustrońskim można było się zapoznać z pamiętnikiem Ustrońskim. Jest to 16 tom publikacji, która z różną regularnością ukazuje się od 25 lat. Pierwszy Pamiętnik został wydany z okazji setnej rocznicy założenia Towarzystwa Miłośników Ustronia.

□

**- W 16 tomach ukazało się 215 artykułów, które napisało 93 autorów, przy czym 65 procent to osoby, które napisały tylko jeden artykuł. Natomiast autor największej ilości, bo 26 artykułów, to prezes Towarzystwa Miłośników Ustronia Bożena Kubień. Drugi jest nieżyjący Józef Pilch, który napisał 17 artykułów** – wylicza Michał Pilch, który jest trzecim w kolejności autorem, który, tak, jak Lidia Szkaradnik, napisał 11 artykułów. **- Pierwszy artykuł, jaki napisałem do Pamiętnika Ustrońskiego, w ósmym numerze, był o schroniskach na Równicy i Czantorii** – wspomina. Wybór tematu jak najbardziej zrozumiały, gdyż Michał Pilch jest nie tylko działaczem Towarzystwa Miłośników Ustronia, ale także przewodnikiem beskidzkim.

A co znajdziemy w 16 tomie Pamiętnika Ustrońskiego? Sporo materiałów historycznych, ale przeplatanych współczesnością. Artykuł o kolei na Śląsku Cieszyńskim opisuje nie tylko historię, ale także porusza współczesne problemy kolejnictwa. Tak, jak kolejny tekst o szkole w Dobce, który zawiera nie tylko bogate archiwalia, łącznie z archiwalnymi zdjęciami z otwarcia szkoły, ale także mówi o odzyskiwaniu budynku przez społeczność Dobki w 2000 roku. Jest o przestrzeni utraconej, czyli Parku Kąpielowym w ustroniu, ale także o drewnianych obiektach gastronomicznych. Autorka opisując historię i architekturę budynków informuje, gdzie można zjeść smaczne konkretne potrawy, podaje różne ciekawostki turystyczne związane z obiektami. Jest też o znamienitych rodach ustroniskich: Nowaków, Steców, Tomiczków. Jest też o Nadleśnictwie na terenie dawnej walcowni. W końcu to Nadleśnictwo Ustroń jest jednym z 35 darczyńców, którzy współfinansowali 16 tom Pamiętnika Ustrońskiego. Są fragmenty wspomnień mieszkańców, a także wspomnienia o cmentarzu żydowskim w Ustroniu. Inny autor po doświadczeniach z zakupioną w sklepie kapustą kwaszoną rozwodzi się nad cudownym smakiem naszej tradycyjnej kapusty kiszzonej, tudzież opisuje zapamiętany z dzieciństwa sposób jej przygotowywania. Z kolejną autorką nie ruszając się ze Śląska Cieszyńskiego możemy przenieść się w samo serce południowoamerykańskiej dżungli. Pamiętnik Ustroński bowiem, choć w zdecydowanej przewadze poświęcony jest Ustroniowi opisuje dzieje miasta, zawiera także pisane przez Ustroniaków teksty podróżnicze. Na koniec w Pamiętniku znaleźć można reminiscencje po obchodach setnej rocznicy urodzin Edwarda Gierka.

Różnorodna tematyka sprawia, że z pewnością każdy z czytelników znajdzie w Pamiętniku Ustrońskim coś dla siebie. Pamiętnik nabyć można w Muzeum Ustrońskim, które za pośrednictwem swojej strony internetowej prowadzi również sprzedaż wysyłkową. Samo spotkanie promocyjne w Muzeum, prowadzone przez Danutę Szczypkę i Bożenę Kubień, ubarwione było występem rewelacyjnego zespołu młodych ludzi, którzy uraczyli zachwyconą publiczność kołędami i piosenkami świątecznymi w własnych aranżacjach łączących śpiew tradycyjny z muzyką rozrywkową. Zespół Wokalny Silesian Singers śpiewa a capella i robi to tak rewelacyjnie, że słuchacze dopominali się o bisy.

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)

(indi)